

Irański prezydent zlecił prace nad napędem nuklearnym

17 grudnia 2016

Upadek umowy nuklearnej z 2015 roku wydaje się nieuchronny. Podczas gdy Izrael i przyszły prezydent USA zapowiadają odejście od tego porozumienia, Iran rozpocznie prace nad napędem nuklearnym, który ma zostać przeznaczony dla transportu morskiego.

Prezydent Hassan Rouhani zażądał, aby Irańska Organizacja Energii Atomowej (AEOI) opracowała plany dotyczące budowy napędu nuklearnego oraz produkcji paliwa i przedstawiła je w ciągu najbliższych trzech miesięcy. Decyzja ta z pewnością nie spodoba się Zachodowi, lecz jak tłumaczy irański przywódca, jest to odpowiedź na „naruszenie” umowy nuklearnej.

Władze w Teheranie są niezadowolone w związku z głosowaniem w amerykańskim Senacie, dotyczącym przedłużenia ustawy o sankcjach na Iran o 10 lat. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do Baracka Obamy, lecz Hassan Rouhani polecił, aby MSZ Dżawad Zarif podjął już odpowiednie działania.

Iran traktuje przedłużenie ustawy Iran Sanctions Act (ISA) jako naruszenie umowy nuklearnej. Już wcześniej zapowiadano, że władze będą odpowiednio reagować na każde działania USA. Zlecenie prac nad napędem nuklearnym to pierwsze takie działanie w tej kwestii. Donald Trump zapowiadał ponowne wynegocjowanie umowy i walkę z irańskim imperializmem. Jeśli Iran się nie podporządkuje, demokracja z całą pewnością wkrótce zapuka do drzwi Teheranu.

Autorstwo: John Moll

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl